KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 1 (13) Lutego 1858 Roku.

№ 41.

Jutro, Sgo Walentego M.
Niedziela Zapustna.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego,
&., &., &.,
Rada Administracyjna Królestwa.

W zamiarze skuteczniejszego rozwinięcia i ulepszenia gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskiem, przez obudzenie współzawodnictwa w pracy i użytecznych przedsięwzięciach, mogących podnieść toż gospodarstwo; Rada Administracyjna, na przedstawienie Kommissji R. S. W. i D., i z Najwyższego JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI upoważnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Ustanawia się w Królestwie Polskiem wystawa płodów i wyrobów gospodarstwa wiejskiego, tudzież zwierząt domowych wszelkiego rodzaju.

Art. 2. Wystawa ta odbywać się będzie corocznie w mieście Łowiczu, jednocześnie z istniejącym tamże jarmarkiem walnym, rozpoczynającym się w d. 9 (21) Września i trwać ma dni ośm.

Art. 3. Celem wystawy płodów rolniczych, ma być podniesienie gospodarstwa wiejskiego w różnych jego gałęziach, ogół wiejskiego przemysłu składających, tudzież postęp w hodowli zwierząt domowych i w przyrządzaniu właściwych rolnictwu materjałów surowych na użytek fabryk, rzemiosł i innych potrzeb, oraz udoskonalenie domowego rękodzielnictwa włościan. W szczególności zaś przyjmowane będą na rzeczoną wystawę: produkcje rolnictwa do których należą wszelkiego rodzaju uprawiane w polu rośliny, wydające zboże, karm, warzywa, oleje, włókna, rośliny aptekarskie, farbierskie i inne w rękodziełach i handlu używane, materjały surowe do użytku fabryk i rzemiosł, produkcje sadownictwa, kwiaciarstwa, ogrodnictwa, pszczolnictwa, jedwabnictwa i leśnictwa; produkcje wiejskiego przemysłu, oraz wiejskich rzemiosł, matejały budowlane, przedmioty kopalne, machiny i narzędzia rolnicze i gospodarcze, plany i modele wiejsko-gospodarskich budowl, i wreszcie konie i bydło robocze własnego chowu, krowy dojne, buhaje stadne i bydło na wykarm hodowane, tudzież owce, świnie i ptastwo.

Art. 4. Do udziału w wystawie płodów gospodarstwa wiejskiego dopuszczają się mieszkańcy wszelkich klass, tudzież wszelkie zakłady rolnicze i przedmiotów gospodarstwa wiejskiego dotyczące.

Art. 5. Kierunek wystawy porucza się ustanawiać się mającemu, każdą razą, oddzielnemu czasowemu Komitetowi, złożonemu pod przewodnictwem Gubernatora Cywilnego Warszawskiego, z Marszałka Szlachty tejże Guberuji Dyrektora Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego, Naczelnika Powiatu Łowickiego, tudzież osób przez Kommissję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych na każdy raz wyznaczanych, w liczbie których winni się znajdować dwaj obywatele ziemscy, znani w kraju jako wzorowi gospodarze wiejscy. Komitet dla przygotowawczych rozporządzeń, zbiera się wcześnie w m. Warszawie, na wezwanie Prezydującego swego, a na dni 5 przed otwarciem wystawy, udaje się na miejsce onej do miasta Łowicza.

Art. 6. Do zatrudnień Komitetu należy: *a)* Przedsiębranie środków dotyczących wewnętrznego urządzenia wystawy; *b)* ułożenie okólników do przyjęcia udziału w wystawie zachęcających; *c)* odbiór i wydawanie przedmiotów na wystawę przedstawionych; *d)* zarząd wystawą w czasie jej trwania; *e)* szacunek funduszu przeznaczanego na wydatki odnoszące się do wystawy, i wyrachowanie się z onego; *f)* przysądzenie nagród współzawodniczącym za przedstawione przedmioty; *g)* ułożenie szczegółowego opisu wystawy.

Art. 7. Komitet wystawy wedle swego uznania zaprasza w charakterze znawców osoby postronne wszelkiego stanu, obeznane z gospodarstwem wiejskiem, lub z jakąkolwiekbądź gałęzią produkcji onego, dla ocenienia gatunku, przymiotów i wartości przedstawionych na wystawę przedmiotów.

Art. 8. Dla ubiegających się na wystawach, publiczne okazanie ich płodów należeć będzie do środków zachęty; prócz tego zaś ustanawiają się jeszcze i nagrody udzielane za celniejsze przedmioty.

Art. 9. Nagrody te składać się będą: z medali złotych i srebrnych, z których ostatnie będą wielkie i małe, z pieniężnych premiów, listów pochwalnych i podarunków w przedmiotach.

Na każdą wystawę przeznaczają się dwa medale złote, cztery srebrne wielkie i dziesięć małych.

Nazwiska osób wynagradzanych medalami, winny być na nich wyryte.

Art. 10. Medale i listy pochwalne dostarczy Komitetowi Kommisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, a przedmioty na podarunki, nabywa Komitet z liczby przedstawianych na wystawę, kosztem funduszu wyznaczonego na wydatki dotyczące wystawy. Z tegoż funduszu wyznacza Komitet i premia pieniężne.

Art. 11. Niezależnie od powyższych nagród, Kommisja Rządowa, na wstawienie się Komitetu mocną będzie przedstawiać Namiestnikowi Królewskiemu, w drodze przepisami wskazanej, bardziej odznaczających się wystawców do szczególnych nagród udzielanych z Najwyższego uznania.

Art. 12. Właścicielom ziemskim i innym osobom, ubiegającym się z przedmiotami swemi na wystawach, pozostawia się prawo wymieniać nazwiska włościan, ludzi dworskich i inne osoby, które miały udział w produkcji, lub doprowadzeniu do należytej dobroci wystawionego przedmiotu, a to celem ocenienia wartości przymiotu tegoż przedmiotu i tytułu ich do odpowiedniej nagrody.

Art. 13. Oprócz nagród przeznaczanych ze strony Rządu, wolno jest równie osobom prywatnym, gorliwym o dobro kraju, nadsyłać do dyspozycji Komitetu z własnych zasobów, premia pieniężne i podarunki

w przedmiotach, z oznaczeniem za jakie mianowicie objekta nagrody te mają być udzielone.

Art. 14. Dla ocenienia zalet niektórych przedmiotów, mianowicie koni roboczych i bydła, oraz narzędzi rolniczych, ustanawia się w czasie wystawy współzawodnictwo. W tym celu wyznaczają się przez Komitet Kommisarze, których obowiązkiem jest, po poprzedniem rozważeniu miejscowych okoliczności, ułożyć do takowego współubiegania się szczegółowe warunki.

Warunki te po zatwierdzeniu ich przez Komitet, podają się do wiadomości publicznej przed otwarciem wystawy.

Art. 15. Osoby pragnące wziąść udział w spółzawodnictwie, zawiadamiają o tem Komitet na dwa dni przed otwarciem współubiegania się.

Art. 16. Oprócz nagród przysądzonych przez Komitet tym, którzy się odznaczą w spółzawodnictwie, o którem powiedziano w art. 14 i 15, nie zabrania się gospodarzom wiejskim wchodzić w zakłady między sobą.

Art. 17. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, jak niemniej dalsze rozwinięcie onego, porucza się Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Działo się w Warszawie, dnia 3 (15) Grudnia 1857 r.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant,
(podpisano) Xiążę *Gorczakow*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Radca Tajny,
(pod:) *Muchanow*.

Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radca Stanu,
(pod:) J. *Karnicki*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 112 kop: 50, jako fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego we wsi Błoniu, przez Józefa *Chrzanowskiego* uczyniony.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na posiedzeniu swem z dnia 8 (20) Stycznia r. b., mianowała W. Jana *Koćmierowskiego*, Komendarza Kościoła Parafjalnego Piekuty, w Dekanacie Wysokie-Mazowieckie, w Dyecezji Augustowskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Ludwikę *Smoleńską*, wdowę po Rejencie Ptu Mławskiego; tudzież Konstancję *Grendzińską*, przed 11tą laty z wsi Piegłowa Ptu Mławskiego do Warszawy przybyłą, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, że dla dogodności publicznej, oprócz kursujących pomiędzy Warszawą i Peterburgiem karet pocztowych, poczynając od d. $^{3}/_{15}$ Lutego r. b. urządzonym zostaje między Warszawą i Kownem bieg takichże karet dwa razy w tygodniu, które będą wyprawiane z Warszawy w Poniedziałki i Piątki o godz: 9ej rano; wkrótce potem puszczone będą w obieg na tymże trakcie dwie drugie karety. Opłata od osób jadących tak w powozach rzeczonych, jako też w kursujących obecnie między Warszawą, Petersburgiem i Moskwą, dla większej dogodności podróżujących w obrębie Królestwa Polskiego, zamiast dotychczasowej, ustanowioną została następująca: *a)* Za miejsce w obrębie Królestwa wewnątrz powozu po 5 k., a zewnątrz po 4 k. na wiorstę. *b)* Za rzeczy: od przewyżki wagi nad 20 funtów, wolnych od opłaty, za każdy funt po 2 k. na pierwsze sto wiorst odległości, do których za każde następne sto wiorst podróży dodaje się po jednej kopiejce. Podróżni mogą się zapisywać we wszystkich Urzędach i expedycjach pocztowych, pomiędzy Warszawą, Kownem i Brześciem Lit: położonych. Przytem nadmienia się, że na trakcie pomiędzy Warszawą i Brześciem Litewskim, wkrótce zaprowadzonym będzie bieg karet pocztowych 4 razy w tygodniu, o czem Publiczność w swoim czasie uprzedzoną zostanie. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, Radca Koleg: *Kaczaunoff*.— Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik *Slepcow*, wyjechał do Petersburga.

Ignacy *Czerwiński*, Urzędnik Komissji R. P. i Skarbu, w wieku lat 58, po kilko-dniowej ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski.

Jakób-Filip *Ciechanowski*, w wieku lat 67, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Córką i Wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Z Ciechocinka. — W d. 18 Stycznia r. b., zakończył życie w wieku lat 35, Jan *Adamiecki*, Urzędnik Zakładu Warzelni Soli. Ś. p. *Jan* w mienie ubogi, ale w uczucia przyjaźni i miłość bratnią, bardzo był bogaty. Dla tego też umiał zjednać sobie wielu przyjaciół. Dowodem tego była exportacja zwłok Jego, ktora się odbyła do Kościoła Parafjalnego w Raciążku, o pół mili odległego, w d. 20 t. m., wśród wielkiej burzy, bo w czasie silnego wichru i ulewnego deszczu; a jednak, licznie zebrany lud, współpracownicy zmarłego i okoliczni Obywatele, Przyjaciele, postępowali za trumną, poprzedzoną przez ośmiu Kapłanów, zanoszących błagalne modły za duszę ś. p. Jana. Dzięki więc wszystkim, za oddanie ostatniej przysługi Przyjacielowi, dzięki wszystkim, a szczególniej wam szanowni Kapłani, którzy znając niezamożność, bezinteresownie przybyliście, aby swemi modłami przyspieszyć zbawienie duszy. Pokój popiołom *Jana*! — ***

(A. n.) W dniu 31 z. m., głębokim a szczerym żalem przejęci, odprowadziliśmy na wieczny spoczynek ś. p. Lucynę z Smigielskich *Karpińską*, która pozostawiając w niewypowiedzianym żalu Męża i 5ro drobnych dziatek, powołaną została do lepszego świata niezbadanemi wyrokami Wszechmocnego, dla osiągnięcia nagrody wybranym Jego przyobiecanej! Jako przyjaciel domu, patrząc z bliska na ciche, choć w całym blasku jaśniejące cnoty, tej prawdziwie bogobojnej Chrześcjanki, z nieopisanym smutkiem biorę pióro do ręki aby uczcić Jej pamięć, i oddać należny hołd cnotom. Czynię to nie dla czczej pochwały, tak wcześnie przez nieubłaganą śmierć wydartej nam ś. p. *Lucyny*, ani powodowany zarozumiałością, że godnie zalety zmarłej opisać zdołam; lecz wiedziony jedynie tem przekonaniem z duszy wypływa-

jącem, że w pięknem a tak krótkiem życiu, pozostawiła nam godny naśladowania wzór, jaki nadzwyczajnie trudno napotkać się zdarza. Bez żadnego pochlebstwa powiedzieć można, że we wszystkie szlachetne przymioty, hojnie uposażył STWÓRCA tę pełną uroku anielską Istotę, i dla tego też tem okropniejszym cios taki jest dla nas, cośmy Ją tak wcześnie utracili!

Gdy wiek zgrzybiały już wyczerpnie siły
Po długiej życia pielgrzymce na ziemi,
A śmierć ofiarę wiedzie do mogiły!
Grób Jej zapewne zlejem łzy rzewnemi,
Bo nigdy! nigdy — droga nam osoba,
Opróżnionego miejsca nie zasiędzie.
Radość, uśmiechy, zastąpi żałoba,
I długo w smutnem gronie gościć będzie!
Lecz kiedy matka w samym życia kwiecie
Powabna wdziękiem, zgasła w życia dobie:
Kiedy się wszystko uśmiecha kobiecie
Męża i dzieci pogrąża w żałobie!
Ach wtedy żałość nad zgonem zawczesnym,
Tak srogim w sercach kreśli się obrazem,
Ten cios dla duszy będzie tak bolesnym
Że się w niej zatrze chyba z życiem razem.

Kończąc te kilka rysów poświęconych nieodżałowanej pamięci *Lucynie*, przyjm od nas strapiony osierocony mężu serdeczne współczucie! Ty który Ją tak kochałeś, pomnij, że najdroższą pamiątką od niej ci przekazaną są drobne sierotki, oszczędzaj Twego drogiego zdrowia, bo teraz podwójnie jesteś im potrzebny, niech Religja będzie Tobie puklerzem, a Przedwieczny który w niezbadanych wyrokach takim krzyżem Cię dotknął, nie odmowi Ci Swojej Św̄ej opieki.—F. M.

(Ar: nad:). Powodowany uczuciem wdzięczności, oddaję zasłużony hołd nauce i troskliwemu poświęceniu się Wgo Lekarza *Hoffmann*, który jak gdyby cudem swej sztuki, przyprowadził mą żonę do zdrowia z ciężkiej, bo bez nadziei życia słabości, nie waham się złożyć publicznego podziękowania, tak godnemu ze wszech miar Mężowi, chociażbym nawet przez to miał skromność Jego obrazić; bo wyznając to co me serce czuje, pragnę, aby dokładna znajomość sztuki lekarskiej i bezinteressowne poświęcenie się dla dobra cierpiących, zjednały Mu powszechną wdzięczność, tak jak ja ową za wróconą mi pociechę, przejęty dlań jestem.—J. *Gorzeński.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. J. kop: 30, i od K. G. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów. — Od X. M. B. z Węgrowa, rs. 1, i od P. z Lublina rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od F. R. rs. 1 na powyższą złotą lamę w Częstochowie, i rs. 1 na statuę Śgo JÓZEFA w niszach Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza.*— Od A. W. kop: 30, i od K. P. rs. 2, na powyższą figurę Śgo JÓZEFA.— Od K. P. kop: 60 na Ochronę w Sulejowie.— Od S. rs. 1 dla chorej Z. *Wolskiej.*— Od A. rs. 1 dla biednej wdowy *Brusiewiczowej* pod Nr 1034, z 5rgiem dzieci, pozbawionej (z powodu choroby) utrzymania.—Od R. N. rs. 1 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.

Schützen-Marsch, skomponowany na orkiestrę i ułożony na fortepjan przez B. *Bilse*, grywany w salonie Doliny Szwajcarskiej; oraz powszechnie żądana *Fantaisie* Polka, przez Karola *Plater*, ofiarowana W. Pani *Wołowskiej;* jak i *Flagenfest* Polka, na fortepjan, przez Jana *Gungl;* wyszły nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy Senatorskiej № 467 *b*, wprost Kościoła XX. Reformatów, i są do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie, i w tejże litografji; na prowincji zaś: u *Artza* w Lublinie i Hrubieszowie, i u *Orgelbranda* w Wilnie. Cena każdego po kop: 15.

Xięgarnia H. *Natansona*, przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nr. 442, na 1ym piętrze, otrzymał następujące nowości polskie: *Nauka Gorzelnictwa w ogólności*, z szczególnem zastosowaniem do wypalania kukurydzy, na najnowszych doświadczeniach oparta, przez L. *Gumbinera*, 16ka, Lwów, 1858, rs. 1; *Pięćdziesiąt Homilji* Śgo AUGUSTYNA, (przekład z języka łacińskiego), 8ka, Poznań, 1858, rs. 1 kop: 50; *Rzut Oka na ostatnie Pisma polityczno-filozoficzne*, P. F. *Guizota*, z przedmową i przypiskiem Karola *Forstera*, 8ka, Berlin, 1857, rs. 1; *Szkice historyczne*, skreślił Karol *Szajnocha*, t. I, wydanie drugie, poprawne, 8ka, Lwów, 1858, rs. 2; *Próżniak*, powieść Józefa *Dzierzkowskiego*, 12ka, Lwów, 1857, rs. 1 kop: 50.

W tych dniach przybyła do Warszawy z Berlina kompanja Państwa *Queva* muzyków, to jest kwintet, składający się z skrzypka, wiolonczelisty, Panny *Blumental* śpiewaczki, jak również i Pani *Queva*, podobnież śpiewającej, przy towarzyszeniu harfy i dwóch gitar hiszpańskich. Powyższe towarzystwo zamierzyło dawać wieczory codziennie wokalno-instrumentalne w zakładzie nowo-urządzonym na ten cel u Pana *Zimmermana*, w pałacu Hr: *Łubieńskich*, przy ulicy Królewskiej, pod Nr 1066*k*. Zaprawdę słuszną należy oddać sprawiedliwość skrzypkowi, wiolonczelście i śpiewaczce Pannie *Blumental*, którzy z prawdziwem zadowoleniem słuchaczy, najtrudniejsze dzieła muzyki wykonywają nader harmonijnie.

(A. n.) Rzeczywiście trafiła mi do serca wiadomość o zaprowadzonej sprzedaży miodu na Pradze pod Nr. 428, w ogrodzie zwanym Wenecki, 3ci dom idąc wprost od mostu po lewej ręce. Nie tylko znalazłem tam ulubiony miód staropolski na różne ceny, ale nadto jeszcze tak salonik umeblowany dla gości, jako i poboczne komnatki gustownie urządzone. Obok tego nawiedzający to miejsce, znajdą jeszcze niespodziankę dla posiłku ciała; bo i bufecik nie źle zaopatrzony, i kuchenkę. Tak dalece, że nie tylko się napić, ale i głodnego będzie czem przegnać za Wisłę. Nadewszystko godna także wzmianki i uprzejmość gospodarstwa, o czem donosząc, należałoby zakończyć w te słowa: Pójdź, a przekonasz się.— *Obywatel z Litwy.*

Zycio-wzbudzacz (zwany Baunscheidta) ulepszonej konstrukcji, wraz z olejkiem przez pierwszych chemików wyrabiany, po cenie znacznie zniżonej sprzedaje się w zakładzie Optyczno-Mechanicznym Pana J. *Pika*, Optyka miasta Warszawy przy ulicy Miodowej, o czem dla wiadomości dopytujących się o to osób, pospieszamy donieść.

Towarzystwo Szachistów i Warcabników w Gandawie, rozpisało na dzień 28 b. m., wielkie popisy, w których mogą brać udział także zagraniczni gracze. Zwycięzcom rozdawane będą nagrody, składające się z zegarków, medalów i szachownic. Zapewne Warszawa mając jednego z najznakomitszych szachistów, weźmie udział w tych popisach.

Magistrat M. Warszawy. — W skutek rozporządzenia Kommisji Rzą: Spraw W. i D., z d. 7/19 Stycznia r. b., podaje do wiadomości, że udzielony postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z d. 8/20 Czerwca 1856 r., Rudolfowi *Landsztejn Witkowskiemu* i Abramowi *Kornblum*, 10-letni list przyznania na wynaleziony przez nich nowy sposób pokrywania z użyciem stosownego przyrządu rozmaitych materji gumą sprężystą, z powodu nieudowodnienia wprowadzenia tego wynalazku w Królestwie w praktyczne użycie w terminie patentem oznaczonym, upadł w swej mocy obowiązującej.— Prezydent, Rzecz: Radca St: *Andrault.* — Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Z powodu rozpocząć się mającego 40-godzinnego Nabożeństwa jutro, w Kościele Śgo Krzyża, przypominamy wiernym, iż w xięgarni XX. Misjonarzy obok Kościoła, jest dziełko pod tyt: *Nabożeństwo 40-godzinne* do pożytecznego tej Uroczystości obchodu posłużyć mogące. Cena kop. 15.

Puszczony w ruch tartak w warsztatach Żeglugi Parowej Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Solcu, ściągał ciągle licznych widzów. Obecnie zaś z powodu zjazdu wielu Obywateli ziemskich do Warszawy, próby z tymże tartakiem z machiną jak wiadomo (locomobile) powtórzone na powszechne żądanie zostaną i odbywać się będą codziennie, wyjąwszy Święta, od dnia 15 b. m. do końca tegoż miesiąca, począwszy od godziny 10ej rano do 12ej w południe, i od 2ej do 4ej z południa.

Gospodyniami balu dzisiejszego w Resursie Kupieckiej będą: Hrabina Jadwiga *Stecka*, Małżonka Członka Komitetu Henryka Hr: *Steckiego*, i Hrabina Marja z Orsettich *Łubieńska*, w zastępstwie stryjenki swej, Jenerałowej *Łubieńskiej.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. d. T. kop: 50 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, i kop: 50 dla ociemniałego *Szumańskiego.*— Od *Ani..lka* rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od K. rs. 5, a mianowicie: dla biednej wdowy F. *Tur:* rs. 2; dla chorej *Z. Wolskiej* rs. 2, i dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. Missjonarzy rs. 1.— Od J. T. rs. 5. to jest: dla ubogiej wdowy T. *Zacharskiej* rs. 2; dla wdowy z 5giem dzieci *de Tournelle* rs. 2, i dla kaleki *Czajkowskiej* rs. 1.— Od Uczennic z Pensji rs. 15, na pomnik czcigodnego ś. p. *Jachowicza*, i rs. 2 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.— Od A. H. G. kop: sr. 75 na powyższą złotą lamę, i kop: 75 na konduktora w Częstochowie.— Od Ludwiki K. rs. 1 i od Julci K. rs. 1 kop: 20, na Ochronę w Sulejowie.

W dniu 6 b. m., odbył się w Rawie na dochód miejscowego Szpitala koncert amatorski a następnie bal. Nadzwyczaj licznie zebrana Publiczność po kilkakroć amatorom najzupełniejsze zadowolenie swoje jednomyślnemi okazała oklaskami, zwłaszcza też zasługuje na wzmiankę śpiew znanego Warszawskiego amatora, który mianowicie piosnkami *Komorowskiego* znakomicie i z głębokiem uczuciem odśpiewanemi, prawdziwy wzbudził entuzjazm. Śmiało powiedzieć można, że koncert ten wzniósł się nad zakres zwyczajny prowincjonalnych koncertów amatorskich. Bal podobnie udał się najzupełniej; sto kilkadziesiąt osób bawiących się ochoczo do godziny 5ej z rana, śliczny przedstawiało widok. Do ochoty w tańcu głównie przyczyniła się dobra orkiestra PP. *Kuhnego* i *Lewandowskiego*, którym szczere należy się podziękowanie za ich grę staranną i gustowną, oraz za dobór śliczny tańców.

Xięgarnia Gustawa *Sennewald*, przy ulicy Miodowej, Nr 481, odebrała z Paryża nowe dzieło *Micheleta, l'Insecte.* Cena rs. 1 kop: 35.

Opieka nieletnich dzieci po ś. p. Stanisławie *Jachowiczu* pozostałych, wzywa wszystkich PP. Xięgarzy i inne osoby, bąć to w Warszawie, bąć to na prowincji zamieszkałe, które przyjęły w komis lub wzięły do rozprzedania jakiekolwiek dzieła tego Pisarza, ażeby, z powodu spisującego się inwentarza pozostałości, rachunki swoje co do dzieł pomienionych, najpóźniej do dnia 15 Marca r. b. nadesłali, przypadającą należność za rozprzedane uiścili, nierozprzedane zaś exemplarze zwrócili, a to na ręce Członków rady familijnej Józefa *Paszkowskiego*, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1776 zamieszkałego, lub Xięgarza *Blaszkowskiego*, zamieszkałego na Krak:-Przedm:, w kamienicy Śgo Rocha, Nr 395. Ponieważ dzieła wydane przez ś. p. *Jachowicza* tak zasłużonego ogółowi, stanowią jedyną po nim spuściznę, tembardziej przeto Opieka nie wątpi, że każdy z kompt-manów i przyjaciół nieboszczyka, do których się to odnosić może, bez żadnych dalszych reklamacji z jej strony, pośpieszy uczynić zadość niniejszemu wezwaniu.

W xięgarnia M. *Frühlinga* przy rogu ul: Żabiej i Senatorskiej, w domu Hra: *Zamoyskiego* Nr 472, nabyć można na częściową wypłatę według osobistej umowy następujące dzieła: *Królowie Polscy*, wizerunki zebrane i rysowane, p. A. *Lessera*, objaśnione textem historycznym p. *Bartoszewicza.* Arcy-Biskupi Gnieznieńscy i Prymasi, objaśnione textem, p. *Bartoszewicza. Album Lubelskie*, rysował z natury A. *Lerue.* Pisma A. *Mickiewicza.* Rozrywki dla młodocianego wieku, p. Panią *Pruszak.* W powyższej xięgarni są do nabycia poszukiwane przez uczniów Wypisy Greckie *Jacobsa*, oraz *Witowskiego*, Historja Naturalna.

Ofiarowane 10 sążni drzewa, jako porękawiczne przy ugodzie przekazuję JXiędzu Proboszczowi Parafji miasta Łosic, celem rozdania takowego pomiędzy ubogich mieszkańców tego miasta, aby podziękowali Wszechmocnemu BOGU za odwrócenie i ukończenie już niesłusznie prowadzonego sporu. — W. E...

Myśliwi utrzymują, że zima obecna, pomimo mrozów, dosyć jest przyjazna dla kuropatew, gdyż śniegi nie są zbyt wielkie w polu, a tem samem i żer nie jest utrudniony. W każdym jednak razie w miejscach gdzie te śniegi są nieco obfitsze, radzą sypać temu ptastwu ziarno, jako pożywienie.

Wczoraj widzieliśmy po raz pierwszy w zupełności przedstawiony w Teatrze Rozmaitości obrazek p. n. *Stary Skrzypek.* Autor lekko nakreślił dość rzewny wypadek, zostawiając grze Artystów nadanie mu kolorytu i życia. To też Pan *Rychter* niepospolitym swoim talentem najzupełniej uwydatnił piękności jakie znalazły się w roli skrzypka. Jego gra pełna czucia i prawdy, ciągłe wywoływała oklaski. Pani *Ziemińska* rzewny charakter *Anieli*, z rzeczywistym przedstawiła talentem, rezygnacja, miłość i poświęcenie się córki, wszystko to wyraziście malowało się w jej pięknej grze. Panna *Dutkiewicz*, małą rolkę starej służącej, od-

dała bardzo dobrze. Pan *Stolpe* oddał z zadowoleniem rolę *Tamburiniego*. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska* i Pan *Rychter* po 10 kroć, Panna *Dutkiewicz* i Pan *Stolpe* po 7-kroć; po Kom: *Vendetta*, Pan *Żółkowski* ciągłemi okrywany oklaskami, przywołany został 4 kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 52; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 53, wartość kuponu rs. 1 kop: 46²/₃; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84¹/₂, wartość kuponu kop: 8¹/₃; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 33; kupon rs. 1 kop: 66²/₃.

Jutro w salonie Wiejskiego Ogrodu Pani Dominikowej *Martin*, orkiestra Polska pod Dyrekcją PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona dzieła muzyczne klassycznych kompozytorów. Początek o godzinie 4ej z południa.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej*, Orkiestra pod kierunkiem P. *Huth*, wykona między innemi: wielkie Potpourri *die Fliegende Blätter;* Uwerturę *Majtkowie* (Flotowa); *Karnawał Wenecki* (Gungla); oraz Arję (Verdego).

Jutro w salonach Pani *Ohm*, za Wolskiemi rogatkami, od godz: 3ej z południa, grać będzie na skrzypcach P. *Jacobi* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod kierunkiem P. K. *Huth*.

Anglja. *Londyn 6go Lutego*. — Dziś o 2ej po południu, Izba Niższa zebrała się, aby stosownie do wczorajszej umowy, ponieść Królowej do pałacu Buckingham, adres winszujący z okoliczności zaślubin Xiężniczki *Wiktorji* z Xięciem *Fryderykiem-Wilhelmem*. Mówca Izby w ubraniu urzędowem, Kanclerz Państwa, Lord I. *Russel*, Sir John *Pacington*, *Disraelsi*, i inni stanęli na czele orszaku, do którego przyłączyli się Lord *Palmerston* oraz mnóstwo członków Parlamentu. O godzinie 3ej, jako wyznaczonej przez Monarchinię, orszak ten wszedł do sali tronowej, a mówca Izby wręczył adres. Królowa podziękowała w wyrazach nader uprzejmych. Po powrocie do Izby, mówca odczytał odpowiedź J. K. Mość i odroczył obrady do Poniedziałku po południu.—Na wczorajszem posiedzeniu Izby, o którem podana była już wiadomość telegraficzna, zatwierdzono także bil udzielenia 1,000 fun: szt: rocznej płacy Lady *Havelock* i Sir H. *Havelock*, przedstawiony przez Kanclerza skarbu, a popierany przez Sir J. *Packingtona*.—Zarząd Wschodnio-Indyjski ogłasza odezwę Jeneralnego Gubernatora Indji, Lorda *Canning*, dotowaną 11go Grudnia 1857 r. z fortu William, w której punkt po punkcie, zbija zarzuty, już to że zaniedbał stosownych środków dla przytłumienia powstania, już też że stawiał władzy wojskowej przeszkody w ukaraniu winnych. Lord *Palmerston* zamierza w przyszły Piątek przedstawić bil o ulepszeniu zarządu Indji. (Neue Pr: Zug:)

Londyn, 8go Lutego w nocy, (telegramy). — Dzisiejsze dzienniki donoszą, że depesza Hrabiego *Walewskiego* z dnia 20go Stycznia, wspomniona przez Lorda *Palmerston* na posiedzeniu, dnia 5go b. m. wynurza nadzieję, że Anglja przedsięweźmie środki zapobiegające wznawianiu się zamachow.— Podług nadeszłych tu wiadomości, w La-Plata wybuchnęła wojna domowa, a Montevideo otoczone było przez krajowców.— Na tylko co odbytem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Granville*, na zapytanie Lorda *Lindhurst* oświadczył, że późniejsza depesza Hr: *Walewskiego* wynurza ubolewanie Cesarza, iż adressy ogłoszone w *Monitorze*, obraziły Anglją.—W Izbie Niższej *Palmerston* zaprojektował bil przeciw spiskującym w celu morderstwa. Bil takowy chce aby pomienione przestępstwo karano pięcioletniem więzieniem aż do dożywotniej deportacji, i skazuje na więzienie także spólników. *Locke* podaje poprawkę, przez którą zakwestjonowana jest potrzeba bilu. *Roebuck*, Lord *Elcho* i wielu innych opponują bilowi. Rozprawy dalsze odroczono.—Tak w Wyższej jak i Niższej Izbie, uchwalono podziękowanie dla armji Indyjskiej oraz dla Lorda *Canning*. (Neue Pr: Zug).

Francja. *Paryż, 7go Lutego*. — Proces w sprawie zamachu d. 14 Stycz: wytoczony będzie przed sądem 22 b. m. P. *Liouville*, Dziekan Adwokatów, wyznaczony został z urzędu do obrony *Orsiniego*. (In: B.).

Paryż, 8 Lutego, (telgramy).— *Monitor* ogłasza dekret mianujący Jenerała *Espinasse* Ministrem spr: wew:, w miejsce P. *Billault*. Bezpieczeństwo ogólne będzie należało do administracji Ministerstwa spraw wew: P. *Cornuau*, Prefekt departamentu *Landes*, mianowany jest Sekretarzem Jlnym tegoż Ministerstwa. (In: B.).

Paryż, 9 Lutego, (telegramy). — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza okólnik Ministra spraw wew:, Jenerała *Espinasse* do Prefektów, w którym usprawiedliwione jest mianowanie wojskowego na urząd czysto cywilny. »Francja chwalebnie prosperująca oddała się od lat 6ciu ufności nieograniczonej. Wielkoduszność Cesarza powiększyła to zaufanie. Ochydny zamach otworzył Francji oczy, wykazał dziką nienawiść i karogodne nadzieje stronnictwa rewolucyjnego, i obudził na nowo obawy kraju. Obowiązani jesteśmy dać krajowi rękojmie bezpieczeństwa. Nie może przytem być mowy o środkach samowolnych i zbytecznej surowości. Baczna czujność jest potrzebną; czujność taka zawsze gotowa do wystąpienia, będzie zawsze uspokajać. Ale ludność musi także widzieć, że dobrze myślący być bezpieczni, a źli drżeć powinni. To jest najważniejsza część mego zadania. Francja chce porządku, utrzymania instytucji Cesarskich i energicznego przytłumienia wszelkiego spisku przeciw Monarsze. Będzie ona miała to, czego żąda". (St: An:).

Gera, 7go Lutego. — Wczoraj odbył się ślub Xięcia Następcy młodej linji Reuss *Henryka XIV*, z Xiężniczką *Pauliną-Ludwiką-Agnieszką* Wirtembergską, w zamku rodzinnym Karlsruhe, w Szlązku. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt 6 Lutego* (telegramy). — Kortezy zatwierdziły projekt do prawa, dotyczący podatku gruntowego, większością 200 głosów, przeciw 14tu. Takąż samą liczbą głosów przyjęty został adres odpowiedzi na mowę tronową.— Margrabia *Villuma* obejmie Prezesostwo w Senacie. — W przyszły tydzień zostanie przedstawiony Kongresowi budżet na r. 1858. (St: An:).

Niemcy. *Sztutgard 5go Lutego*. — Zwłoki zmarłego w Paryżu Posła Cesarsko-Rossyjskiego przy tutejszym dworze, Jenerał-Majora Hr: *Benkendorff*, przywiezione tu wczoraj, pochowane będą w Häslach, w pobliżu Sztutgardu, w familijnym grobie, z zwykłemi honorami. Zmarły liczył dopiero 42 lat wieku. (N. P. Z.).

Rozmaitości. — Ciekawe zestawienie podają meteorologów obliczenia, jaka ilość deszczu spadła, przynajmniej w Czechach około Marjenbadu, w przeciągu dwunastu lat ostatnich. Z ich tablic okazało się, że rocznie spadało przecięciowo 24¼ cali paryzkich, i że z tych dwunastu lat, rok najwilgotniejszy 1848 dochodził 30,31 paryzkich cali, zaś upłyniony 1857 miał deszczu tylko 17,14 paryzkich cali. — Temi dniami wszczął się nadzwyczajny proces w Londynie. Administrator domu ubogich w Newingtonie przywłaszczał sobie ciała umarłych i przedawał anatomom po cenie 10 szyl:. Pod jego zaś rozkazami odbywały się pogrzebowe obchody; więc trumnę wypełniano kamieniem i piaskiem, niesiono do grobu, a za trumną postępowali krewni i inni ubodzy, aby zmarłemu ostatnią wyświadczyć usługę, ciało tymczasem kawałkowano często podczas tego obchodu i rozdzielano anatomom. — Pomimo ciężkich czasów, kupują w Londynie zawsze jeszcze na odbywających się codziennie licytacjach, rozmaite artystyczne dzieła, xiążki i inne osobliwości, po cenach bajecznych. I tak np. zakupił Margrabia *Hertford* za 750 fun: szt: dwie małe wazy ze starej drezdeńskiej porcelany, a na licytacji xiążek zapłacono 275 fun: szt: za dobrze przechowany exemplarz p. t. *Cicero de Senectute et de Amicitia*, angielskie tłumaczenie *Paxtona*, drukowane w r. 1481.— »Trzy tylko znam piękne kobiety na świecie,« rzekł pewien dworzanin. »Któreż to są?« spytała się jego Pani. »Pierwszą jesteś Pani Dobrodziejka, drugą moja żona...« »A trzecia?« zapytała dalej Pani. »A co trzeciej to nie wymienię, chcę bowiem każdej zostawić mniemanie, że do tej liczby należy.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Alex: Ob: z Bogusławek nr 584; X. Chmurski Serafin Pleban z Kraśnika nr 625; Gratkowski Jan Ob: z Dziebałtowa nr 280; Kosobudzki Jan Ob: z Woźnik nr 2814; Pusłowski Wandalin Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 413; Smolińscy Józ: i Stan: Ob: z Glinek nr 585; Zaborowski Ign: Ob: z Zaborowa nr 557.

Wyjechali: Badeni Sew: Ob: do Horbowa; Braun Edw: Dyr: Muzyki, i Marix Salom; Kup: do Petersburga; Walewski Cyprjan Ob: do Małej Wsi.

Przyjechali koleją żelazną: Ganier Fran: Mechanik z Paryża nr 414; Galland Miko: Inżen: z Drezna nr 414; Lindenberg Edw: Kup: z Gdańska nr 414; Stasik Fr: Agronom z Poznania nr 585.

Wyjechali koleją żelazną: Szestow Doktór do Wiednia; Słotwiński Adam Sekr: Guber: do Wrocławia.— Czerwiński Ign: Ob: do Poznania; Moszczeński Bolesław Ob:, i Schacher Maur: Kup: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

ZAKŁAD ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LEŚNY.
Ma honor donieść, iż **świeże nasiona traw pastewnych, koniczyny, ogrodowizn, kwiatów** i t. p. już nadeszły. Cennik takowych na każde żądanie bezpłatnie, w lokalu Zakładu udzielonym będzie.
Ostrowski et Comp.
Przy ulicy Rymarskiej N° 742, wprost Kom. Skar:

W terytorjum dóbr Dembe Wielkie, Pow: Stanisławowskim, 28 wiorst od Warszawy, jest do nabycia na własność lub wydzierżawienie KOLONJA Kazimierzów, zawierająca w dobrej glebie 90 dziesiatin (6 włók) gruntu ornego, i 15 dziesiatin (jedną włókę) łąk, z wolnym wrębem z lasów przyległych, na zabudowania gospodarskie i na reparacje; przytym Domek mieszkalny, Wozownia, Stajenka na 4ry konie i na parę krów. Wiadomość u Właściciela domu na Krako:-Przedm:, naprzeciw Poczty, pod Nr 380, na 3m piętrze.

Za nader zniżoną cenę nabyć można 8 **FIGUR** naturalnej wielkości z Marmuru Kararyjskiego, pochodzące z Wenecji. Widzieć je można każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1255, trzeci dom od ulicy Wareckiej.



NAGRODY Rs. 10.— Dnia 10 b. m. w południe, idąc Nowym-Światem od Krupeckiego, ulicą Sto-Krzyzką, Mazowiecką, placem około Kościoła Ewangelickiego, i Królewską, zgubiony został **ZEGAREK** złoty, damski, ze szkłem pokrytym złotą kopertą, fabryki Czapka i Patka. Łaskawy Znalazca zechce go oddać przy ulicy Granicznej, dom Moldaura Nr 1077, na dole.

Dziś w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, dostać będzie można świeżych **Kiełbasek**, **Blut** i **Leberwurst**, oraz innych Przekąsek; przyczem zaleca się Gospodarz z rychłą usługą.— K. Stoltz.

Młody CZŁOWIEK przybyły z Prus, posiadający język Polski i Niemiecki, obeznany w zawodzie handlowym; życzy przyjąć stosowny obowiązek w Kantorze, lub też w jakim podobnym tego rodzaju zakładzie. Bliższą wiadomość osiągnąć można w Hotelu Lipskim od Bartłomieja.

Panna służąca, z obowiązkami swemi dokładnie obeznana, umiejąca dobrze fryzować i ubierać, w chlubne świadectwa opatrzona, może znaleść pomieszczenie pod N° 965, przy ulicy Granicznej, u Właściciela domu.

Znaleziony **KOŁNIERZYK** Damski, kilkanaście dni temu, można za udowodnieniem odebrać w Drukarni Kuryera.

W m. Powiatowem Rawie, Gub: Warszawskiej, 21 wiorst od Kolei Żelaznej, dwie **Kamienice** masyw murowane, dachówką kryte, w samem Rynku exystujące, 1sza pod Nr 18, dwu-piętrowa; 2ga pod Nr 11, jedno-piętrowa, w których znajdują się Sklepy na każdy zakład zdatne; Mieszkania w tychże przyzwoite, jak niemniej bardzo dogodne, Drwalnie, Stajnie, Wozownie, Piwnice i Góry; wszystko to w dobrym porządku utrzymywane, są do sprzedania za pomierną cenę każdego czasu. Przytem jest ta dogodność dla nabywającego, iż jakaś część summy na tychże pozostać może. Wiadomość u Właściciela na miejscu Szczepanowskiego, lub w Handlu Herbaty M. Szumilin et C°, przy ulicy Krakow: Przedm: w domu W. Grodzickiego pod Nrem 411, w Warszawie.

Dnia 6 (18) Lutego o godz: 4ej po południu, w gmachu Szpitala Śgo Ducha PP. Marcinkanek przy ul: Konwiktors: w b. Koszarach Sierakowskich, odbędzie się głośna licytacja, na sprzedaż Drzewostanu w obrębie Piaseczno, lesie zwanym Skrzymczyska i Ławki, do dóbr Szpitalnych Mienia należącego, w Pow: Stanisławowskim, 6 wiorst od m. Mińska i od drogi bitej Brzesko-Litewskiej odległego.— Dnia 11/23 t. m. o godz: 3 z południa, w tymże Szpitalu, odbędzie się głośna licytacja, na sprzedaż różnych EFFEKTÓW, do użytku w Szpitalu nie przydatnych, i Rzeczy do ubioru służących, za gotowe pieniądze.

Dnia 15/27 Lutego r. b. o godz: 4 po południu, sprzedaną zostanie przed W. Polaskim Asesorem Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, przez publiczną licytację, w drodze działów, NIERUCHOMOŚĆ Nr 5, w m. Okręgowem Piotrkowie, na gruncie dziedzicznym, ogółem powierzchni łokci □ 7006½ zawierającym, położona, składająca się z Kamienicy masyw murowanej o parterze i 2ch piętrach, frontowej, z 3ch Oficyn także murowanych, z Piwnicami, oraz innych Zabudowań, jak niemniej Ogrodu fruktowego, która jest hipotecznie uregulowana na SSrów Lipków i do nich należy. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Tryb: w Warszawie Wydz: Igo, i u Juljana Czajkowskiego Patrona, sprzedażą derygującego pod Nr 549a zamieszkałego, oraz u Xawerego Dębeckiego Obrońcy przy Sądzie Pokoju w Piotrkowie. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 9080 kop: 71. 1



Przy ulicy Zatyłki, pod N° 941 w domu W. Goselina, u Stolarza Płatkowskiego, jest do sprzedania **Szlaban** Jesionowy z Wieszadłem, i **Półka** do Kapeluszy za pomierną cenę. 1

W Składzie Rozmaitości P. i M. Konopackiego, na Krak:-Przedm:, złożono **Welon** Szluby, zupełnie nowy, wcale nie używany, z najlepszej imitacji koron ek bruxelskich, do zbycia.

Bracia Bardet, mieszkający pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej i pod Nr 473*b* ulica Wierzbowa zawiadamiają Szanownych JWW i WW. Lubowników, jako też JWW. i WW. Panów Obywateli, że ich **Katalog** udziela się bezpłatnie każdemu, kto tylko łaskawie jego zażądać raczy. — Powyższy Katalog zawiera w sobie różne NASIONA, JARZYNY i KWIATY, Drzewa Owocowe, Rośliny Oranżeryjne i Ogrodowe, Dahlia, ładny zbiór Gladiolus w stu przeszło odmiennych nazwiskach, wielkościach i kolorach, bogatą kolekcją RÓŻ, wysoko-pniastych, także z odmianami nazwisk wielkości i kolorów i t. p. Podaję także do wiadomości Sz: Publiczności, że ich ładny ZBIÓR MAGNOLIAS, jest teraz w stanie kwitnącym. [1]

Jest do sprzedania pod N° 1301 przy ulicy Nowy-Świat, **Futro** Tumakowe, damskie w najlepszym gatunku, pokryte atłasem wcale nie noszone. Wiadomość u Stróża Kazimierza.

DOM massiv murowany o parterze z Officyną, oraz innemi Zabudowaniami; niemniej Ogródkiem, Placem frontowym, obszernym, wodą doskonałą, przy ulicy Brackiej i Jerozolimskiej, pod N° 1266/7*B* położony, jest do sprzedania każdego czasu, z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w tymże domu, u Właściciela, od godziny 2ej do 6ej po południu. [1]

Pod N° 1421/2, przy rogu ulicy Zielnej i Złotej, nadszedł nowy Transport **TRAWY MORSKIEJ**, Segrass zwanej.

Do sprzedania: **FUTRO** MAŁPY suknem bronzowem pokryte, i **NIEDŹWIEDZIE** suknem granatowem pokryte, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608, w sieni pod N° 3.

Partja **SKÓR amerykańskich**, na pokrycie Mebli, wybijanie Powozów i t. d., powszechnie używanych, jest do nabycia *po cenie bardzo nizkiej*, z powodu zupełnej wyprzedaży, w Składzie Towarów Galanteryjnych Karola Mass, przy ulicy Miodowej w domu W. Stanisława Lesser. Skóry te sprzedają się na pojedyncze sztuki, jako i w większych ilościach, tak z wolnej ręki, jakoteż na Licytacji, która codziennie w wieczornych godzinach, na różne Towary w tem Handlu ma miejsce.

Summa około 6,000 Rs. (**40,000** Zł:) jest do ulokowania na dom murowany w Warszawie, na pewną hipotekę. Wiadomość powziąść można w Aptece W. Belkowskiego, dawniej Sto-Krzyzkiej, przy ulicy Krak:-Przedm:, gdzie Interessent wskazany zostanie. Wiadomość ta potrzebną jest w krótkim czasie. [1]

Potrzebne są **6,000** Rs. na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Bliższa wiadomość u Stróża Jana, na Sewerynowie, w domu Hr: Uruskiego. [1]

Aby zapewnić dogodność szanownej Publiczności miasta Łodzi i jego okolicy, oddałem panu Gustawowi *Janka* w mieście Łodzi w komis Skład **SZKŁA**, taflowego białego z Fabryki mej Klonowo. Szkło takowe, sprzedawane będzie w mieście Łodzi po cenach stałych fabrycznych, a mianowicie:

1. Kopa Iej Klassy po Złp. 13
" — II — " 10
" — III — " 8
Za upakowanie i skrzynkę, Złp. 2

Klonów, w Styczniu 1858 r. — E. *Lauterbach.*

Odpowiednio do powyższego zawiadomienia, upraszam WW. Panów przedsiębiorących budowlę, ażeby się z żądaniami swemi do mnie zgłaszać raczyli, a ja każde zlecenie punktualnie spełniać będę. — Łódź d. 18 Stycznia 1858 r. Gustaw *Janka*.

Koniczyny z dóbr Wygody, w ilości 7u korcy, złożono w komis do sprzedania w Składzie Nasion, Dra F. BETZHOLD, przy ulicy Senatorskiej N° 471, obok Resursy. Tamże dostać można **Cukru** z Fabryki w Silniczce, na całe głowy funt po kop. 18½ (Zł. 1 gr. 7), i **Drożdży** Funtowych z Berlina.

Do wynajęcia od Wielkiej-Nocy **3 Pokoje** obszerne, odświeżone, dla osoby lubiącej czystość i porządek, zupełnie oddzielne, na 1m piętrze, przy ulicy Piwnej, pod N° 112, tuż przy Kościele Augustjanów. Obejrzeć można na miejscu, a umówić się przy ulicy Chmielnej N° 1565, w drugim domu od Nowego-Świata Stróż Franciszek wskaże. [2]

Przechodząc Nowym-Światem, od Kościoła S. Krzyża, zgubioną została **Peleryna** czarna, sukienna, wstążką pluszową żałobną obszyta, na mantynowej podszewce, ktoby takową znalazł, raczy oddać pod N° 1675, przy rogu ulicy Ujazdowskiej, gdzie Cukiernia, za przyzwoitą nagrodą. [1]

Są do sprzedania z wolnej ręki za umiarkowaną cenę następujące szczegóły: Kanapa, Sześć Krzeseł, dwa Fotele włosiennicą pokryte, oraz Stół przed kanapę. Wszystko w bardzo dobrym stanie; również Lustro w złoconych ramach, Lampa, Samowar, Miedź kuchenna, Miednica, Garderoba i Bielizna męzka, w domu W. Cyprysińskiego, przy ulicy Długiej N° 586B. Wiadomość u Stróża domu.

Ktoby sobie życzył **POSADZKI** Fornirowanej, po cenie umiarkowanej dostać, niech się zgłosi do domu przy ulicy Marszałkowskiej, pod N° 1379, którą może obejrzeć u Stolarza A. Koldas.

Futro Niedźwiadki czarne, dogodne do podróży i w mieście, tudzież **Biórko**, do sprzedania przy ulicy Oboźnej, w domu N° 2675B. Wiadomość u Rządcy domu. [1]

Są do sprzedania rozmaite rzeczy: **Salopa**, z Sybirskich Lisów, BIELIZNA, ZEGAREK złoty, BRANSOLETKI, KOLCZYKI, SUKNIE jedwabne i t. d. Na Lesznie N° 701B. Wiadomość u Stróża.

DOBRA ZIEMSKIE w Gub: Lubelskiej, Pow: Bialskim położone, z Miasta, Siedmiu Folwarków i Pięciu Wsi składające się, mające rozległości włók miary nowo-polskiej 54, czterema książkami hyp: objęte, są do sprzedaniu z wolnej ręki, całkowicie lub częściowo. Bliższa wiadomość w Księgarni Błaszkowskiego, w domu S. Rocha, ulica Krak:-Przedm:. [1]

OSOBA jadąca dnia 5 (17) Lutego własnym powozem extrapocztą na Brześć. Rogaczew do Łojewa, Mińskiej Guberuji, życzy mieć TOWARZYSZA Podróży na wspólny koszt. Interessowana zgłosi się pod N° 1366 ulica Sto-Krzyzkiej, gdzie Stróż Benedykt wskaże. [3]

Nagrody Rsr. 10.— Zaginął **Zegarek** mały damski, złoty, z kopertą grawirowaną w kwiaty i liście, z uszkiem także grawirowanym, od pewnego czasu nieidący, cyferblat perłowego koloru w promienie, skazówki złote, godziny oznaczone liczbą Rzymską, przytym łańcuszek z cienki i krótki, na którym wisiał mały bregetowski kluczyk, z rurką cokolwiek u końca nadpsutą, na główce z konikiem złotym, obok tego dewizka złota, nakształt sznurka, z głową tygrysią, i z drugim cienkim łańcuszkiem, na którym wisiał duży bregetowski kluczyk z osadzonym w główce zielonym kamieniem. Zegarek nieco większy nad linji 12. Uprasza się PP. Zegarmistrzów o łaskawą baczność na powyższą zagubę. Znalazca zaś samego Zegarka, lub wykrywający o nim ślad, raczy zawiadomić Rządcę domu Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej, a odbierze powyższą nagrodę. [2]

Dwa Pokoje i Garderóbka na 1m piętrze, z Piwnicą na drzewo, obok Resursy, każdego czasu do wynajęcia, aż do Sgo Jana. Wiadomość można powziąść w mieszkaniu Mecenasa Dutkowskiego, w Pałacu Zamojskich, przy ulicy Senatorskiej.

Ktoby z WW. Właścicieli Possessji potrzebował do Zarządu, lub życzył sobie takową puścić w zupełną Administrację, młodemu Urzędnikowi żonatemu, za którym może być stawiona wszelka rękojmia ustna, pismienna lub pieniężna. Wiadomość powziąść można w godzinach od 7ej zrana do 2½ z południa, w Fabryce Szuwaxu Seydlitza, przy ulicy Królewskiej pod N° 1067. [1]

Przy rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej pod Nr 1756, są do najęcia od 1 Kwietnia r. b., rozmaite **LOKALE**, i do których dodane być mogą Stajnie i Wozownie. Bliższa wiadomość na miejscu. [2]

FABRYKA WAPNA w mieście Sulejowie, Pcie Piotrkowskim, Gub: Warszawskiej położona, własnością Szymona Majewskiego będąca, z dotychczasowej dzierżawy przeszła na powrot. — Fabryka rzeczona, jako znana Sz. Publiczności z rzetelnej usługi i doborowego Materjału, poleca się łaskawym względom; podając do wiadomości, że od dnia 10 Lutego r. b., wszelkie obstalunki, tak listownie jako i na miejscu załatwiane być mogą, za cenę przystępną.—Korzec wapna po kop. 37 i pół.—Szymon Majewski. [1]

Na skutek żądania właścicieli, ogłaszam: że w dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, przed podpisanym Rejentem w miejscu jego zwykłych posiedzeń, w Kancellaryi hypotecznej, w pałacu Rządowym pod Nº 487, sprzedane będą w drodze dobrowolnej, przez głośną licytację najwięcej dającemu, Dobra Ziemskie **CIECHLIN**, w Okręgu Czerskim, Parafii Jeziorki, położone, mające rozległości włók 18, mórg 5, pręt: kw: 168 miary now: pols:, czyli dziesiatyn 278. Licytacja zacznie się od summy Rs. 8100, na monetę srebrną kurującą. Vadium do licytacyi ma być złożone w gotowiznie, lub w Listach Zastawnych, w ilości Rs. 510. Mappa Dóbr z rejestrem pomiarowym, zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, każdego czasu przejrzane być mogą w Kancellaryi podpisanego Rejenta.— *Stempowski*, Rejent Kanc: Ziem: Gub: Warszawskiej. [1]

Są do wypuszczenia w dzierżawę na lat 6, od Ś. Jana r. b. **Dobra**, położone o parę wiorst od szose Krakowskiej, między Tarczynem a Grójcem, składające się z 2ch Folwarków i tyleż Wsi zarobnych, mające wysiewu: oziminy korcy 230 czyli 162½ czetwerti, znaczną ilość łąk gruntowych, pastwiska, pańszczyznę dostateczną. Bliższa wiadomość każdego dnia od 8 do 10 rano, w Handlu P. Włodkowskiego przy ulicy Senatorskiej pod Numerem 477*a*. [1]

SZPARAGÓW świeżych forsowanych w obecnej porze dostać można każdego czasu w Ogrodzie przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1258*a*, gdzie Apteka Wgo *Koope*.

Potrzebna jest BONA Francuzka, pięknie mówiąca tym językiem, przedewszystkiem wymagalna jest, dobra konduita, zajęcie i opieka Dzieckiem. Osoba chcąca tych warunków dopełnić, zechce się zgłosić na Nowy-Świat pod Nr 1261, na 2e piętro, od godz: 3 do 4ej po południu..

Upoważniony przez Fabrykę **CEMENTÓW KRAJOWYCH**, do założenia ich składów w rozmaitych punktach Królestwa, dla ułatwienia potrzebującym nabywania tego artykułu. Mam honor podać do wiadomości PP. handlujących i przedsiębierców budowli, że gotów jestem wchodzić z niemi w układy, bądź to o przedaż hurtową, bądź o przedaż kommissową Cementów Krajowych. Dwa mamy dotąd gatunki Cementów, to jest: jeden naturalny (Roman-Cement), a drugi sztuczny (Portland-Cement). Pierwszy jest już od lat kilku znany, przeszedł liczne próby, i nie tylko w kraju ale i zagranicą, szczególniej do górnego Szląska, do rozmaitych robót lądowych i wodnych, tudzież do mostów na drodze żelaznej jest używanym; drugi, w nowo na wielką skalę urządzonej fabryce, dopiero przy końcu r. z., zaczął być produkowanym, ale czynione nim próby, tak na zeszłorocznej wystawie, jako i osobno przez znawców i niektórych Sztukatorów przy wyrobie ozdób architektonicznych, okazały własności najlepszym Cementom zagranicznym nieustępujące, i przekonały, że nie mamy potrzeby sprowadzać ich z zagranicy, co potwierdzą jeszcze rezultata prób, oddzielnie drogą urzędową czynionych, które wkrótce ogłoszone będą. — Jan *Grabowski*, w Warszawie, w domu własnym przy ulicy Miodowej. [1]

PĄCZKI I FAWORKI po 3 grosze, od dziś i codziennie do końca Karnawału będę smażyć, a w Niedzielę i ostatni Wtorek przygotują się w znacznej ilości, tak, że dostać ich można każdego czasu świeżych w Zakładzie gastronomicznym na Piwnej ulicy, w domu XX. Augustjanów Numer 114, na miejscu *Ćwikla*, z któremi polecam się Szanownej Publiczności. — F. *Świeszczakowska* [1]

Wieś **RUDKA-SKRODA**, w Gubernji Augustowskiej, w Powiecie Łomżyńskim, nad samą rzeką spławną Pyszna, z Pruss do Polski płynącą, i dalej nad Narwią, o wiorst 5 od miasta Nowogroda, a wiorst 18 od Łomży i traktu bitego Petersburgskiego położona, mająca powierzchni 33 włók miary nowopolskiej (507 dzies: 825 saż:), a w tej samych łąk w najlepszym gatunku włók 12 (184 dzies: 1136d.), czyniących dochodu rocznego z ugaju przeszło 1000 Rs., oprócz siana na potrzeby gospodarskie i pacht krów zostającego. — Przytem znaczna propinacja, a w Rudce i 4ch wsiach sąsiednich z inwentarzami gruntowemi lub bez nich, jest do nabycia w każdym czasie z wolnej ręki. — Pożyczka Towarzystwa Kredyt: i połowa summy szacunkowej, do czasu może pozostać na gruncie. W tej wsi jest Osada fabryczna Papierni, nad rzeką Skroda z siłą wody starczącą do fabryki wielkiej maszynowej, i ta to Osada albo razem z dobrami przedaną lub w wieczystą dzierżawę wypuszczoną być może. Zabudowania fabryczne papierni, są murowane, budowle zaś dworskie i wiejskie drewniane, w dobrym stanie. Są przytem ogrody fruktowe i park kanałami poprzerzynany, znaczne rybołowstwo i las wystarczający nietylko na potrzeby gruntowe, ale pewna część corocznie może być obróconą na sprzedaż. O warunkach nabycia, bliższą wiadomość powziąść można u Wgo *Trojanowskiego*, Sekretarza w Biurze K. R. S. Wewnętrznych w Warszawie, lub u Właściciela w Rudce przez Łomżę.

Do **Składu** różnych Rossyjskich Towarów za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dworze Nº 14 i 156, oraz 17 i 152, nadszedł znaczny transport **Zwierzyny** różnej, jako to: Zajęcy, Kapłonów, Pulard, Gęsi, Kaczek, Kuropatw, Głuszczy, Jarząbków, Ciećwierzy, Indyków, oraz Kawioru, Siomgi, Kilek, Sardynek, Łososia i Minogów Elblągskich, Sielaw, Flonder, Groszku i Sera Zielonego, Buljonu, Karuku, Makaronu Włoskiego, Wyziny, Jesiotra: przytem Tac, Miednic, Samowarów, Lichtarzy, Obówia ciepłego Damskiego, Mękziego, i wiele innych Towarów.

Fortepjan mahoniowy, o 6u oktawach, zupełnie świeżo wyrestaurowany, z dobrym głosem, jest do sprzedania; i Fortepjan zupełnie nowy, palisandrowy, o 7u oktawach, jest do wynajęcia przy ulicy Tłomackie i Rymarskiej Nr 739, w oficynie na 1m piętrze, w fabryce Fortepjanów. [1]

KOLONJA 10 wiorst odległa od Warszawy, w pięknem położeniu, z Gruntami, obszernemi Łąkami, Ogrodami, Oranżerją, z żywym i martwym Inwentarzem, z Domem umeblowanym i innemi zabudowaniami, w bardzo dobrym stanie będącemi, do sprzedania. Wiadomość w pałacu Brühlowskim, u Kassjera Drohojowskiego. [3]

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, *Faworyta*. — Jutro, *Faust*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Stary Skrzypek. Łobzowianie. Szwaczka Warszawska.*

Jutro *Ostatnia* MASKARADA, w czasie której daną będzie o północy w Teatrze Rozmaitości, Kom: *Spis wojskowy*.

Nowa **Wielka Wystawa CYKLORAMY**, w ocieplonej Szopie, na placu Krasińskich, jest codziennie do widzenia, jako to: **Cyklus Panorama**, przedstawiająca podróż przez najgłówniejsze miasta i okolice Ameryki, Obraz okrągły, mający 2,000 stóp kwadratowych; New-Orleans przez Philadelfję, New-York, Boston, wyspę Kuba z miastem, Hawana, Jamaika i Kingston.

Dziś i każdodziennie od godz: 6tej wieczorem, P. Emil Gutman, komik, z swą kompanją z 6ciu osób złożoną, w kostiumach Styryjskich, grać i śpiewać będzie, w zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej.

Jutro w Zakładzie Gastronomicznym przy uli: Trębackiej, w domu dawniej Grassowa Nr 642, na Śniadanie FLAKÓW dostać można smacznie sporządzonych, tak zwyczajnych jako i garnuszkowych.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować, dnia 1 (13) Lutego 1858 roku. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.